

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Powrót prezydenta Rzplitej

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (Zast.) telefonuje:

Prezydent Rzplitej powróci z Poznania do Warszawy 8 sierpnia, a następnego dnia wyda na Zamku przyjęcie dla uczestników kongresu prawa międzynarodowego.

10-lecie niepodległości

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (Zast.) telefonuje:

W związku z obchodem 10-lecia niepodległości rząd polski zaprosił rządy państw sprzymierzonych do wzięcia udziału w tych uroczystościach.

Sady pracy powstaną niebawem w Warszawie, Łodzi i Sosnowcu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (Zast.) telefonuje:

W październiku ukaże się oczekiwane z niecierpliwością przez cały świat pracy rozporządzenie wykonawcze do dekretu prezydenta o sądach pracy. Pierwsze sądy powstaną w Warszawie, Łodzi i Sosnowcu.

Wojewoda Jaszczolt na audjencji u ministra Składkowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (Zast.) telefonuje:

Bawiący w Warszawie wojewoda Jaszczolt przyjęty był wczoraj na dłuższej konferencji przez ministra Składkowskiego.

Mortidar

radyczny środek na szczyry i myszy, działa niezawodnie.

Papier na muchy

Prosty w zastosowaniu, niebezpieczny tylko dla owadów.

Borax Ideal

Zmiękcza wodę, usuwa pięgi, zapobiega zbyt niemu poceniu się

Do nabycia w sklepach Przem.-Handl. Zakł. Chem.

ŁODWIK SPIESS i SYN S. A.

Warszawa: Plac Teatralny 18, Marszałkowska 140, Marszałkowska 99, Miodowa 10,

Łódź, Piotrkowska 107,

oraz we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Cienie Malmgreena i Amundsena prześladowają ponurego „bohatera“ tragedji podbiegunowej

Generał Nobile i niedobitki „Italji“ w drodze do Włoch

OSŁO 27.7. Według doniesień z Narwik, gen. Nobile wyjechał wczoraj wieczorem z Narwik do Rzymu.

Na pół godziny przed odejściem pociągu specjalny wagon podjechał do „Citta di Milano“. Z okrętu przerzucono pomost wprost na schodki wagonu tak, żeby Włosi nie dotknęli ziemi norweskiej.

Rozpoczął się ponury pochód. Ceconi kulał i kilka razy potknął się, jakby źle widział. Za nim jak widma postępowali jego towarzysze.

Czy między Włochami, którzy przeszli z okrętu do wagonu, znajdował się również Mariano, nie zdołano stwierdzić. Faktem jest, że nikogo nie przenoszono, Mariano zaś niedawno amputowano nogę, tak, że nie mógł sam przejść do wagonu.

Fakt ten zdaje się potwierdzać przypuszczenie, że Mariano nie żyje.

W chwili, kiedy na pomoście ukazał się Zappi, licznie zebrana na pomoście publiczność rozpoczęła gwizdać i wołać głośno „Malmgreen, Malmgreen“.

Zappi z opuszczoną głową, szybkim krokiem wszedł do wagonu.

Wieczorem pociąg, wiozący niedobitków awanturniczej wyprawy Nobilego, wyjechał w kierunku Kopenhagi, gdzie ma przybyć w sobotę o północy.

SZTOKHOLM, 27 (AW) — Gdy pociąg wiozący załogę sterowca „Italja“ wjechał na pierwszą stację szwedzką Kiruno na peronie zgromadził się tłum liczący około 3 tysięcy osób.

Z wagonu zajętego przez szwedzkich członków ekspedycji ratunkowej, wyszli szwedzcy lotnicy udając się do restauracji kolejowej. Z wagonu, w którym znajdowali się Włosi, nie wyszedł nikt. Po pewnym czasie kpt. Lundborg wszedł do przedziału gen. Nobile, skąd wyszedł w chwilę później z generałem, który silnie się na nim wspierał. Nobile miał w oczach wyraz niepokoju i zachowywał się nerwowo. Wśród tłumu panowała głęboka cisza.

Wracając z restauracji, gen. Nobile wyzbył się już niepoju wobec zupełnego spokoju zgromadzonych. Gdy pociąg ruszył w dalszą drogę, zebrani na dworcu wydali kilkakrotnie okrzyk na cześć szwedzkich lotników, biorących udział w akcji ratunkowej. — Publiczność szwedzka okazała wiele taktu nie odnosząc się z żadnym wrogim gestem pod adresem Włochów.

Natomiast prasa szwedzka jest mniej oględna. Jedno z pism na marginesie przejazdu ekspedycji włoskiej przez Szwecję pisze: „Chcemy widzieć bohatera, który opuścił swych podwładnych i towarzyszy, aby się uratować, nie bacząc, co się z nimi stanie, nie zapominając jednak o zabraniu swego ulubionego pieska. Chcemy widzieć bohaterów, jak Zappi i jego towarzysze, którzy żywcem pozostawiają w lodowym grobie swego towarzysza, uczonego szwedzkiego Malmgreena, za-

bierając mu ostatnią żywność i ciepłą odzież. Chcemy widzieć bohaterów, którzy dla własnego widzimisię narażają wiele żyć ludzkich, dbają jedynie o siebie i nawet wspomnienie z przebytych przez ich bliskich cierpień sprzedają w drodze telegraficznej ludziom, rozumiejącym się na interesach — handlując przez to jakgdyby skórą swych towarzyszy.

RZYM, 27.7. AW. — Na skutek zarządzenia Mussoliniego ludność włoska ma się wstrzymać od wszelkich objawów entuzjazmu i manifestacji wogóle w związku z powrotem załogi „Italji“. Pociąg z rozbitkami ma bezpośrednio z Monachjum przybyć do Medjolanu, a stąd wprost do Rzymu, gdzie również żadne oficjalne przyjęcie członków ekspedycji nie odbędzie się. Władze bezpieczeństwa przygotowują się do wypełnienia zarządzeń Mussoliniego w całej rozciągłości.

WIEN, 27.7. (Pat). „Montags-Zeitung“ donosi ze Sztokholmu, że dyrektor Wandström, meteorolog, który towarzyszył szwedzkiej ekspedycji ratowniczej zalecił ustanowienie nagrody za znalezienie zwłok Malmgreena. Gazeta szwedzka „Nya Dagligt Allehnda“ wyznaczyła nagrodę w wysokości 10 tysięcy koron.

Znakomita para baletowa

Sobolówna-Wojnar

tańczy codziennie w rewji

„Tak, to jest Łódź!“

w Teatrze letnim (Park Staszycy):

1. „Salwa“ — Boston (muzyka Z. Białostockiego)
2. Stomp — Charleston
3. Cienie nocy (Tango D. Beigelmana).

Ulubienica Łodzi

Pola Szmarówna

tańczy codziennie w rewji

„Tak, to jest Łódź!“

w Teatrze Letnim (Park Staszycy):

1. Andaluzka (muzyka Rubinsteina)
2. Walc klasyczny (muzyka Delibesa)
3. Black-bottom

Warunki ugody z farmaceutami

Otrzymają oni połowę pensji za czas strejku

Warsz. koresp. „Głosu Polsk.“ (Zast.) telefonuje:

W uzupełnieniu wiadomości o wynikach konferencji w sprawie zatargu z farmaceutami w łódzkiej kasie chorych dowiadujemy się, że postanowiono wypłacenie natychmiastowe pensji, wstrzymanej przez kasę chorych, za miesiąc czerwiec.

Za czas strejku przyznano farmaceutom narazie 50 proc. Co do drugiej połowy wynagrodzenia, to sprawę tę rozstrzygnie konferencja w okręgowym urzędzie ubezpieczeń. Co się zaś tyczy sprawy produkowania lekarstw przez kasę chorych to fabrykowanie leków na zapas będzie mogło mieć miejsce na przyszłość jedynie za zgodą okręgowego urzędu ubezpieczeń, który ze swej strony musi się każdorazowo porozumieć z departamentem zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych.

Rozbudowa telefonów i telegrafu

Warsz. kor. „Głosu Polskiego“ (Zast.) telefonuje:

Prowadzone przez ministerstwo poczt i telegrafów rokowania z konsorcjum amerykańskim w sprawie inwestycji i rozbudowy sieci telegraficznej i telefonicznej w Polsce dobiegają końca. Jak się dowiadujemy na jedno z najbliższych posiedzeń rady ministrów po ferjach letnich wniesiony będzie opracowany przez to konsorcjum plan inwestycji, który przewiduje kosztem 350 milionów złotych 5-letnie prace w tej dziedzinie.

**Teatr Letni
w Parku Staszica**

(Dojazd tramwajami Nr. Nr. 2 i 7)

Dziś i codziennie!!

Drugie wydanie aktualnej rewji G. Wassercuga
p. t.

**Teatr Letni
w Parku Staszica**

(Dojazd tramwajami Nr. Nr. 2 i 7)

„TAK, TO JEST ŁÓDŹ Nr. 2!”

8 nowych numerów tanecznych
w wykonaniu pp. Soboltówny,
Szmarówny, Wojnara i Girlsów

ZUPEŁNIE NOWE PIOSENKI
o wszechwładnej modzie,
o łódzkiej prasie,
o letniskach i uzdrowiskach i inne.

UDZIAŁ PRZYJMUJĄ:

Dąbrowska, Niedziałkowska, Niemirżanka, Puchniewska,
Szubert, Winawer, Rudnicki, Chodecki, Tartakowicz,
Brodniewicz, Krzeziński, Tatarski i Skorasiński.

Naiwność wytrawnych dyplomatów Falszywe założenia Rosji na Kongresie berlińskim

Prasa zachodnia, a przede wszystkim angielska poświęciła niemało uwagi wspomnieniom kongresu berlińskiego, którego pięćdziesiąta rocznica minęła w tym miesiącu.

Jest to karta z wczorajszej lub lepiej przedwczorajszej Europy, której wszakże nieprzerwany związek z dobą obecną ujawnił się podczas zawieruchy światowej i nie przestaje ujawniać się obecnie.

Zwycięzcą na kongresie był lord Beaconsfield (Disraeli); po rażkę ponieśli jego rosyjscy przeciwnicy, pełnomocnicy cara Aleksandra II.

Ale już w lat kilka po kongresie stanowisko obu stron zmieniło się do niepoznanania i sam przedmiot kongresowego sporu zdawał się jakimś tematem z komedji pomyłek. Okazało się, że rachuby polityczne cara, a poniekąd i jego znakomitego przeciwnika opierały się na błędnych założeniach, które wnet obalilo doświadczenie.

Głównym punktem pokoju san-stefańskiego było stworzenie na półwyspie bałkańskim Wielkiej Bułgarii, która osiągała morza Egejskiego i podchodziła pod sam Konstantynopol.

Dyplomaci carscy, złudzeni podobieństwem języka oraz niskim poziomem kultury i świadomości narodowej w Bułgarii, powiedzieli sobie, że będzie ją łatwo przefasonować na część Rosji i już w poufalej korespondencji zaczęli ją nazywać „zadunajską obłast”.

Przeciwnicy Rosji podzielała jej punkt widzenia w stosunku do Bułgarii i z tej racji usiłowali zmniejszyć jej obszar i jej niezależność od sultana.

Na podstawie tajnej umowy londyńskiej jeszcze przed zebraniem się kongresu, Rosja zgodziła się, że południowa

część Bułgarii z Filipopolem i linją Bałkanów nie wejdzie w skład owej „zadunajskiej obłasti”, lecz pozostanie pod władzą sultana. Chodziło o to, aby w ręku jego została linja Bałkanów, jako barykada na drodze do Konstantynopola. Ten punkt miał dla polityki rosyjskiej żywotne znaczenie i Gorczakow bez względu na umowę londyńską próbował na kongresie przeprowadzić klauzulę, iż Turcja nie będzie wolno fortyfikować owej bałkań-

skiej części Bułgarii, pozostawionej w jej władaniu. Beaconsfield oznajmił, że Anglja nie zgodzi się na obejście swego żądania i stawia żądanie co do Bułgarii, jako ultimatum. Rosja ustąpiła, południowa Bułgaria, czyli t. z. Rumelja, miała osłaniać od najazdu rosyjskiego stolicę sultana i resztkę jego niezależności.

Atoli w lat kilka doszło do przewrotu w Filipopolu. Rumelja Wschodnia złączyła się z Bułgarią. Można było w

prostocie ducha mniemać, że Rosja powitała przewrót jako swe zwycięstwo i zniweczenie tego, co zrobiono w Berlinie.

Ale właśnie w Rosji przewrót sprawił ciężkie rozczarowanie i jaknajgorsze usposobienie dla Bułgarii. Okazało się, że posiada ona mocne poczucie państwowe i niepospolitą żywotność, że wcale się nie nadaje na „zadunajsku obłast”. Z punktu widzenia europejskiego upadała jakakolwiek potrze-

ba twotzenia sztucznych barykad przeciw Rosji, bo daleko lepszą przegradą stawała się sama. Bułgaria mocna, żywotna i przywiązana do swej niepodległości.

Ewolucja poszła w tym właśnie kierunku. Od przewrotu filipopolskiego, zrzuconia przez intrygi moskiewskie ks. Aleksandra Battenberga, a następnie zerwania z Rosją i rządów Stambulowa snuje się w dziejach Bułgarii jednolita nić, która doprowadza ją do konfliktu zbrojnego z „oswobodzicielką” w wojnie światowej.

Te dzieje to najwymowniejsza ilustracja prawdziwych dążeń i celów panslawizmu rosyjskiego, który do ostatniej chwili pozostał najgorszym wrogiem wolnych narodów słowiańskich. Ten panslawizm upadł razem z carską Rosją i w dzisiejszej Europie stracił wszelkie widoki podźwignięcia się i odrodzenia.

J. Mazurski.

Fatum cięży nad rodziną Loewensteinów

Śmierć bankiera Löwensteina jest tylko dalszym ciągiem tragicznych wypadków, zdarzających się wciąż w tej rodzinie.

Nieszczęście przesładowało szczególnie jego stryja, bankiera Zygirya Löwensteina. Kiedy ten ostatni przyglądał się pewnego razu pochodowi z okazji 14 lipca i ażeby lepiej widzieć, stanął na stopniu swego powozu, konie spłoszyły się i poniosły, a ich pan został wyciągnięty niezwywy z pod ich kopyt.

Jeden z synów Zygirya Löwensteina zginął na morzu, powracając z Ameryki; drugi popełnił samobójstwo. Matka ich popadła z tego powodu w obłąkanie. Jedną z córek Małgorzata była zamężna za hr. Dupin, który został zamordowany w Rio de Janeiro. Młoda kobieta popełniła samobójstwo przy jego zwłokach. Druga córka wyszła za mąż za bogatego kupca holenderskiego, którego trupa znaleziono pewnego dnia w Marnie.

Jak z tego wynika, rodzina Löwensteinów jest ofiarą jakiejś strasznej fatalności.

Kobieta na występnej drodze Trudno na nią wchodzi, ale nie daje się z niej sprowadzić

Moskwa, w lipcu.

Wychodząca w Leningradzie „Krasnaja Gazeta” poświęciła w jednym ze swych ostatnich numerów cały artykuł charakterystyce przestępczości w R. S. S. R. Przez wzgląd na aktualność poruszonego w artykule tym tematu, przytaczamy poniżej w streszczeniu wywody publicyści sowieckiego.

„Mało kto wie chyba — czytamy w cytowanym artykule, zacytowanym „Oblicze przestępczości”, — że w więzieniach R. S. F. S. R. (a więc bez Ukrainy, Białorusi i innych republik związkowych) odsiaduje karę ponad 20,000 złodziei i ponad 15,000 huliganów.

A czy wie kto, jak wielka jest liczba więzionych defraudantów, łapowników i morderców? Czy zna społeczeństwo obraz współczesnej przestępczości?”

Wychodząc z założenia, że wszystko to są rzeczy ogólnie nieznane, „Krasnaja Gazeta” rysuje pełninkowi dokładny obraz tego „oblicza”. Tak więc podaje przedewszystkiem, że

27 proc. ogólnej liczby zasądzonych przez sądy sowieckie przestępców odsiaduje karę za napady, włamania i kradzieże, 16 proc. za akty huliganstwa, 10 proc. za zabójstwo, 4 proc. za przestępstwa seksualne,

10 proc. za inne przestępstwa przeciw bezpieczeństwu publicznemu i t. d.

W ciągu ostatnich kilku lat obserwowano znaczny wzrost przestępczości przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, w szcze-

gólności zaś wzrost liczby ekscesów chuligańskich. Zmniejszyła się natomiast ilość przestępstw politycznych (kontrrewolucja), rabunków, napadów i t. d.

Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, że wśród zasądzonych przestępców jest bardzo wielu recydywistów, a mianowicie wśród mężczyzn — 26 proc., wśród kobiet — 33 pr.

Analiza przestępczości kobiecej wykazała, że kobieta nie tak łatwo, jak mężczyzna wchodzi na drogę występku, że jednak, o ile raz na tę drogę wejdzie, nie tak prędko da się z niej sprowadzić.

Naogół jednak kobiety w R. S. F. S. R. nie biorą wielkiego udziału w życiu przestępczym.

Statystyka przestępczości w R. S. F. S. R. wykazuje, że w latach ostatnich wzrosła bardzo po kądzie przestępczość wśród małoletnich. „Krasnaja Gazeta” nazywa to „alarmującym symptomem” i wzywa społeczeństwo sowieckie do podjęcia energicznej i systematycznej walki z bezdomnością wśród dziatwy rosyjskiej, która, nie posiadając opiekunów i wychowawców, z taką łatwością wchodzi na drogę występku. Istotnie stwierdzono, że

przestępcy małoletni w R. S. F. S. R. rekrutują się głównie z spośród t. zw. dzieci bezdomnych.

Wzrost przestępczości w R. S. F. S. R. zależny jest w wielkiej mierze od stanu alkoholizmu.

Stwierdzono, że w miarę otwierania nowych wyzyszków w poszczególnych prowincjach, wzrastała ilość popeł-

nianych tam przestępstw.

Tak oto w głównych zarysach wygląda — według „Krasnej Gazety” — „oblicze przestępczości” w R. S. F. S. R. Prasa leningradzka zwraca przy omawianiu powyższej statystyki uwagę, że po za danymi procentualnymi ukrywają się cyfry absolutne. Tak więc

„10 proc. zabójców” po przeliczeniu na liczby absolutne, da nam przerażającą cyfrę 8,400 morderców.

Znikomy, jak by się wydawać mogło, procent skazanych za napady wyraża się w liczbach absolutnych cyfrą 4,964 osób.

Pamiętać tu trzeba jednak o jednej jeszcze rzeczy: że mianowicie poza absolutnymi cyframi przestępców ukryte są absolutne cyfry ofiar. A te nie są bynajmniej znikome. Oto dlaczego artykuł „Oblicze przestępczości” wywołał takie zaniepokojenie wśród działaczy sowieckich, którzy obecnie biją na alarm, domagając się od miarodajnych czynników zorganizowania celowej i systematycznej walki z przestępczością w Z. S. S. R.

C. Eps.

SAMOCHÓD

BUICK

w stanie doskonałym **okazyjnie do sprzedania**. Obejrzeć można w firmie „Elabor”, Kilińskie 70. 951—1

DZIS
każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta
KSIĄŻKI
BIBLIOTEKI DOAV-POLSKIEGO
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA 24.6.50 GR.
KATAŁOG
NA ŻĄDANIE

Pakt Kelloga będzie podpisany w Paryżu za miesiąc

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Zast.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że dn. 27 sierpnia minister Zaleski przybędzie do Paryża celem wzięcia udziału w podpisaniu aktu Kelloga.

Urlop min. Składkowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Zast.) telefonuje:

We wtorek, dn. 31 lipca, wyjeżdża na urlop do Francji wraz z żoną minister Składkowski, którego zastępować będzie p. Jaroszyński, a od 1 sierpnia obowiązki premiera pełni będzie minister Moraczewski.

Dzisiejsza pogoda

Dość pogodnie i pogodnie z dalszym ociepleniem przy słabych wiatrach południowych w całym kraju; potem na zachodzie Polski powolny wzrost zachmurzenia.

Ameryka przestanie pożyczać

NOWY YORK, 27 lipca. (Pat.) „Journal of Commerce” wyraża opinię, że w najbliższym czasie winny być wydane rozporządzenia, ograniczające portfel pożyczek zagranicznych, a specjalnie europejskich, w Stanach Zjednoczonych. Dziennik zwraca uwagę Federal Reserve Boardu, by mniej przychylnie ustosunkowywał się do pożyczek zagranicznych.

Samobójstwo aktorki Po sprzeczce z mężem skoczyła pod samochód

Z Warszawy donoszą: Wczoraj w nocy powracali z teatru w galerji Luxemburga Kazimierz Bojon i żona jego Eugenia Bojon - Bryszewska, oboje aktorki, zamieszkałi w Al. Jerolimskich 103.

Między małżonkami wynikła sprzeczka. Zdenerwowana p. Bojonowa w pewnym momencie chciała rzucić się pod przejeżdżającą tramwaj. Przeszkodził temu mąż.

Gdy Bojonowie byli już w Al. Jerolimskich w pobliżu ul. Chałubińskiego, p. Bojonowa wyrwała się mężowi i skoczyła pod pedzający samochód.

Kierowca nie zdążył już zatrzymać auta...

Tym samym samochodem przewieziono desperatkę do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie nie odzyskawszy przytomności — zmarła.

Bojonowie pobrali się zaledwie przed rokiem.

Przepełnienie w Krynicy i Rabce

KRAKÓW, 27 lipca. (Pat.) — Według doniesień z Krynicy przebywa tam 15 tys. osób, to znaczy przeszło o 3 tys. osób więcej, niż w roku ubiegłym o tej samej porze. W dalszym ciągu ruch przyjeźdźnych zwiększa się jeszcze: Podobny napływ kuracjuszy ujawnia Rabka, gdzie obecnie bawi ponad 12 tys. osób.

Żydowski sowiecki wiejski

Z Chabarowska donoszą, że w rejonie birobidżańskim odbyły się w tych dniach wybory do pierwszego żydowskiego sowieckiego na Syberji.

Źródło niepokoju na Wschodzie

Pełen godności spokój Polski zapewnił nam sympatję całego świata

Skandaliczne metody litewskie znalazły należyta odprawę w proteście Polski

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Zast.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że delegat Polski przy lidze narodów minister Sokół wręczył wczoraj w sekretarjacie ligi protest rządu polskiego przeciwko metodom litewskim,

zademonstrowanym w ostatniej nocy Waldemarasa.

Rząd polski w nocy zaprzecza kategorię insynuacji litewskim o zamierzonych manewrach i raz jeszcze z naciskiem podkreśla pokojowość Polski.

Manjacki upór Waldemarasa

Nie uzna decyzji ambasadorów w sprawie Wilna

BERLIN, 27 lipca. (Pat.) — „Telegraphen Union” podaje informacje, otrzymane rzekomo od miarodajnej osobistości z kół litewskich, a dotyczące stanowiska rządu litewskiego wobec kolportowanych w ostatnim czasie pogłosek o rzekomym projekcie skłonięcia Litwy do ustępstw w sprawie wileńskiej za cenę koncesji w Kłajpedzie. Według zapewnień wspomnianej osobistości dotychczas tego rodzaju projekty jakoteż wszelkie próby skłonięcia Litwy do wyrze-

czenia się Wilna nie mają wogóle widoków urzeczywistnienia, ponieważ Litwa tylko pod wpływem przemocy mogłaby ustąpić w sprawie wileńskiej. Poza to, jak twierdzi „Telegraphen Union” osobistość wspomniana zapewnić miała, że rząd litewski nigdy nie uzna ani nie zastosuje się w jakiegokolwiek formie do wyroku ligi narodów, nakazującego Litwie uznanie decyzji rady ambasadorów w sprawie wileńskiej.

Nieprzytomne brednie

o marsz. Piłsudskim jako „królu litewskim

KOWNO, 27 lipca. (A. W.) — Urzędowa „Lietuvos Aidas” rozważa jak Polska zachęca się obecnie wobec Litwy w związku z uprawnieniami, jakie posiada ta pierwsza, oraz przy niepokonanych dotychczas trudnościach wprowadzenia przyjaznych stosunków między obu krajami.

Pismo puszcza się na fantazje, które grzeszą przedewszystkiem jaskrawą naiwnością i w których trudno dopatrzyć się jakiegokolwiek realnego podkładu. Urzędówka litewska przewiduje

n. p., że marsz. Piłsudski po rozwiązaniu sejmu i senatu (?) ogłosi manifest proklamujący Wilno — zgodnie z konstytucją litewską — stolicą Litwy (?). Dalej weźmie marsz. Piłsudski Kowno i Wilno do ścisłej i stałej współpracy przy czem sam osiadzie w Wilnie i ogłosi się... królem litewskim (!!!).

Wspaniałe te projekty nie znalazły za grosz zrozumienia wśród społeczeństwa. „Lietuvos Aidas” dorobiła się niemi bowiem jedynie docinków i drwin pozostałych organów prasy kowieńskiej.

Z niepojętym cynizmem

proponuje nam Litwa wznowienie rokowań

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Zast.) telefonuje:

Ze strony litewskiej zwrócono się do rządu polskiego z propozycją zwołania na czas pomiędzy 15 a 20 sierpnia plenum komisji polsko - litewskiej w Królewcu, któ-

ra miałaby na celu omówienie wyników prac trzech podkomisji, które obradowały w Warszawie, Kownie i Berlinie. Odpowiedź polska na tę propozycję nie jest jeszcze znana.

MOSKWA, 27 lipca. (Pat.) —

W związku z oświadczeniem Chamberlaina w izbie gmin, że Niemcy wezmą udział w demarche, projektowanem przez Anglię i Francję w Kownie, „Izwestja” piszą:

Fakt powyższy musi wywołać zdziwienie, oznacza on bowiem, że Niemcy przyłączają się do akcji Francji i Anglii, usiłujących izolować Litwę i ułatwić napaść ze

strony Polski.

Dalej „Izwestja” zaznaczają, że przyjazne stosunki, istniejące pomiędzy Litwą i Niemcami pozwalają tym ostatnim zwrócić uwagę rządu litewskiego na niebezpieczeństwo, jakie w sobie kryje jego polityka względem Polski i przytem zrobić to w taki sposób, że akcja ta nie przyniosłaby szkody niepodległości Litwy.

W sposób cyniczny

regulują bolszewicy swe stosunki międzynarodowe

BERLIN, 27 lipca. (Pat.) „Germania” ogłaszając protest polski przeciwko mowie Bucharina — stwierdza, że wystąpienie Bucharina na kongresie międzynarodowki komunistycznej raz jeszcze niezbicie dowodzi, że rząd sowiecki w sposób cyniczny reguluje swe stosunki międzynarodowe.

Stosunki te, — oświadcza dziennik — tylko pod względem formalnym są normalne, w rzeczywistości bowiem ma się tu zawsze do czynienia z planową akcją sowiecką, zmierzającą do wywołania przewrotu komunistycznego w poszczególnych krajach europejskich,

przewrotu, w którym robotnicy tych krajów mieliby odgrywać rolę awangardy rewolucyjnej. Agitacja sowiecka hoduje w łonie poszczególnych narodów wrogów, mających w razie wybuchu wojny po dać rękę najeźdźcy własnej ojczyzny. Jest to jeszcze jeden dowód, dla którego Polska, mając dość kłopotów wewnętrznych, może uważać, że siedzi na beczce prochu i z tego powodu szuka poparcia w Londynie i Paryżu. Nie oznacza to jednak, ażeby Polska miała powód za wszelką cenę stwarzać sobie z Niemiec przeciwnika.

Rokowania litewsko-niemieckie

napotykają na poważne trudności

BERLIN, 27 lipca. (Pat.) — Prasa pravicowa, powołując się na informacje ze strony miarodajnej, donosi, że rokowania handlowe niemiecko - litewskie już od dłuższego czasu zostały wprawdzie sfinalizowane, że jednak nie odpowiada prawdzie doniesienie, jakoby już 28 b. m. nastąpić miało podpisanie umowy handlowej pomiędzy Niemcami a Litwą. Podpisanie to zostało odroczone na czas nieograniczony, a to z tego powodu, — jak twierdzi dziennik — ponieważ rząd litewski w obecnej chwili, wskutek swego konfliktu z Polską, jest nadto zajęty innymi rokowaniami dyplomatycznymi.

KOWNO, 27 lipca. (A. W.) — Wśród społeczeństwa litewskiego zdaje się wzrastać silny prąd antyniemiecki. Ostatnio w ręce policji wpadła odezwa nawołująca sze roknie masy ludności do bojkotowania towarów i produktów spożywczych nadchodzących z Niemiec na rzecz importowanych z Polski. Odezwa domaga się dalszej wstrzymania dowozu mięsa niemieckiego oraz otwarcia i uprzywilejowania wwozu mięsa z Polski.

W końcu odezwa domaga się zerwania rokowań litewsko - niemieckich.

Tunney mistrzem świata

Broczący krwią, oślepiiony Heeney legł u stóp zwycięzcy

NOWY JORK, 28 lipca. — Walka o mistrzostwo świata wagi ciężkiej zakończyła się, jak powszechnie przewidywano, zwycięstwem dotychczasowego mistrza Tunneya przez knock out.

W 11-ej rundzie sędzia ogłosił Tunneya zwycięzcą, gdyż wobec wielkiego osłabienia Heeney musiał wycofać się.

Obu wchodzącym na ring zapasnikom urządzono gorącą owację, która zmieniła się w prawdziwą burzę entuzjastycznych okrzyków w chwili, kiedy zjawił się były mistrz świata Dempsey.

Przebieg walki był następujący: Starcie rozpoczęło się około g. 10-ej.

Pierwszą rundę sędziowie uznali za wyrównaną. Drugą przyznał Tunneyowi. Obaj przeciwnicy krwawia.

W trzeciej i czwartej rundzie Tunney zdobywa wyraźną przewagę. W piątej Heeney po dwu potężnych ciosach pada, ale podnosi się i walczy dalej. Rundę zdobywa



Gene Tunney.

Tunney, jak również i szóstą, w której Heeney już zdradza wyczerpanie.

Siódmą rundę przyznał Heeneyowi, który w ósmej przechodzi już do obrony i otrzymuje od przeciwnika silny cios w lewe oko. Runda Tunney'a.

W 9-ej rundzie Tunney zasypuje ciało, twarz i głowę Heeney'a szybkimi uderzeniami.

Heeneyowi płynie krew z nosa i ust, podbite w ósmej rundzie oko jest silnie napuchnięte.

Tunney zauważył, że podbite oko jest najsłabszym punktem przeciwnika i kieruje swoje pięści na nie, aż wreszcie uderzył go tak potężnie, że powoduje ranę, z której płynąca obficie krew zalewa Heeneyowi twarz. Rundę zdobywa Tunney, jak również i dziesiątą.

W 11-ej rundzie Tunney zaraz na początku kładzie przeciwnika na ziemię ciosem w szczękę, potem zaś spuszcza na niego prawdziwy grad uderzeń.

Heeney powstaje, próbuje jeszcze atakować, ale osłabienie jego staje się coraz widoczniejsze.

Na 8 sekund przed końcem rundy sędzia przerywa walkę, ogłaszając Tunney'a mistrzem świata przez techniczny knock out.

Czy wiecie, że...

...w Hamburgu aresztowano sekretarza osobistego Hugona Stinnesa - syna, oskarżonego o współdziałanie w fałszowaniu papierów państwowych, które naraziło Rzeszę na straty w wysokości 30 milionów marek.

...na lotnisku w Bordeaux runął samolot z wysokości 400 mtr. Pilot wyskoczył z samolotu. Spadochron rozwinął się i zdawało się, że pilot ocalał. Niestety jednak spadł w ujście rzeki Gironde i utonął.

...jeden z mieszkańców Beltortu zranił ciężko sirzalami z rewolweru przechodzącego ulicą prezesa miejscowego trybunału.

...wczoraj po północy w magazynie amunicyjnym marynarki wojennej w St. Julien (Wirginia) nastąpił wybuch w składowisku prochu bezdymnego.

Lokaut metalurgiczny w Niemczech

BERLIN, 27 lipca. (Pat.) — Donoszą z Frankfurtu n.-M., że w czwartek związek pracodawców przemysłu metalurgicznego w Siegerland zarządził lokaut, który objął 20 przedsiębiorstw, zatrudniających 7.000 robotników. — Związki zawodowe zwołały na sobotę wielkie zebranie manifestacyjne, na którym ma nastąpić ustalenie taktyki robotników w tym zatargu.

Z chciwości gruntu zamordował swego szwagra i przyjaciela

Straszna zbrodnia na tle porachunków majątkowych

W dniu wczorajszym wieś Lubota, w pow. tureckim wstrząśnięta została ponurą zbrodnią na tle porachunków majątkowych.

Przed niespełną rokiem mieszkał niec tejeż wsi, 26-letni Feliks Spychała ożenił się z urodziwą 22-letnią Antoniną Krawczykówną, córką dość zamożnego gospodarza. Małżonkowie żyli ze sobą nader szczęśliwie. Pomiedzy Spychałą a rodziną żony panowały stosunki wprost idealne. Serdecznym przyjacielem Spychały był 25-letni Stefan Krawczyk, brat jego żony, Spychała pomagał również w gospodarstwie teściowi swemu, czem zaskarbił sobie jego wdzięczność i życzliwość. Niestety, okazało się, iż Spychała w niezwykle żrący sposób grał komedję, żywiąc nadzieję, iż po śmierci Krawczyka żonie jego przypadnie w spadku grunt i zagroda.

Pewnego dnia stary Krawczyk zaniemógł ciężko, a czując zbliżającą się śmierć, sporządził testament, w którym grunt i zagrodę zapisał synowi swemu Stefanowi, zaś gotówkę w kwocie 1.500 złot. — córce. Wściekłość ogarnęła Spychałę, gdy zawiódł się w swych nadziejach. Pozorna przyjaźń dla

szwagra ustąpiła miejsca zupełnie jawnej nienawiści. Jak tylko mógł dokuczał Krawczykowi, zaś przed kilku dniami zaślepiony wściekłością, rzucił się na niego, usiłując bić, został jednak sromotnie zbiyty przez silniejszego odeń szwagra. Wówczas zaprzysiął mu zemstę.

W dniu wczorajszym o godzinie 11-ej wiecz. ktoś zapukał do okna mieszkania Stefana Krawczyka. Gdy zbudzony otworzył drzwi, ujrzał przed sobą Feliksa Spychałę, który oświadczył mu, iż ma niezwłocznie udać się do jego domu, gdzie odbędzie się ważna narada rodzinna. Nie przeczuwając nic złego, Krawczyk ubrał się i podążył za Spychałą. Gdy obaj znaleźli się w sady leżącym w obrębie zagrody Spychałów, Feliks Spychała dobył rewolweru i trzema strzałami położył szwagra na miejscu trupa. Na odgłos strzałów wybiegła Spychałowa a widząc trupa brata, zaczęła wzywać pomocy. Mąż jednakże groźnie na kazał jej milczenie, poczem wyłomaczył powody dla których zamordował jej brata.

Polecił żonie przynieść ze stodoły cep, który wcisnął w rękę za-

mordowanemu. Zbrodniarz łudził się, że tym manewrem zdoła zrzucić z siebie odpowiedzialność karną za zabójstwo, ponieważ władze uznają, iż działał w obronie koniecznej.

Żona w obawie, że uzbrojony w rewolwer mąż gotów jest tak samo jak i brata zamordować ją w razie oporu, z pozornym posłuszeństwem wypełniła jego zlecenie i przyrzekła, że policji będzie zeznawać tak, jak on ją pouczy.

Spychała zaprzął konie i wraz z żoną udał się na posterunek policji, gdzie zameldował o zabójstwie, którego dokonał rzekomo w obronie koniecznej. Żona potwierdziła jego zeznania, w chwili jednak, gdy odebrano mu rewolwer, krzyknęła: „On kłamie, zamordował z nienawiści mego brata”. Następnie opowiedziała policjantom o faktycznym przebiegu zajścia.

Wściekły Spychała, usiłował rzucić się na nią, pochwycony jednak został przez trzy pary silnych rąk i zakuty w kajdany.

Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia ohydny zbrodniarz pod silnym konwojem odstawiono do więzienia w Turku. (p)

Straszliwa eksplozja granatu ręcznego na placu ćwiczeń na Mani

Jeden żołnierz zabity. — 4-oh żołnierzy ciężko rannych

Nie przebrzmiały jeszcze echa eksplozji granatów ręcznych w Skierniewicach, wskutek której utraciło życie trzech żołnierzy, gdy oto wczoraj podobny wypadek wydarzył się w Łodzi, przyczem skutki jego były niemniej tragiczne.

W godzinach popołudniowych na strzelnicy wojskowej na Mani 31-szy pułk Strz. Kan. odbywał ćwiczenia w rzucaniu granatów ręcznych. Po ukończeniu ćwiczeń specjalny oddział pod kierunkiem starszego szeregowca Andrzeja Matwina zajął się zbieraniem granatów wystrzelonych. Granaty te miały ulec zniszczeniu. W pewnej chwili starszy szeregowiec Matwin znalazł na polu granat jajowaty i zajął się rozkręcaniem go. Nagle z ogłuszającym hukiem granat eksplodował w rękach Matwina. Skutki eksplozji były straszne. Starszy

szeregowiec Matwin zabity został na miejscu, zaś 4-ej szeregowcy J. Orczewski, Jarosław Witoszyński, Aleksander Szymański i Feliks Białocerkiewicz zostali ciężko ranni. Zawezwano do nich niezwłocznie wojskowe pogotowie sanitarne które przewiozło wszystkich w stanie groźnym do oddziału chirurgicznego szpitala wojskowego, przy ul. Przedzalnianej.

Na miejsce tragicznego wypadku przybyli niezwłocznie prokurator przy sądzie wojskowym w Łodzi major Masłowski oraz kapitan IV-go dywizjonu żandarmerji Berzewski, którzy wdrożyli energiczne dochodzenie w celu ustalenia przyczyny eksplozji oraz stwierdzenia, kto ponosi winę za straszny wypadek, który wśród mieszkańców okolic strzelnicy wojskowej wywołał wstrząsające wrażenie. (p)

Urzednicy mają ponure usposobienie i duzo wolnego czasu

Zabawny incydent w kasie skarbowej

Jeden z naszych czytelników komunikuje nam następujące zdarzenie, jako miało miejsce w kasie skarbowej:

— W dniu wczorajszym przybyłem do kasy skarbowej w celu uiszczenia jednej z należności podatkowych.

Po dłuższym wyczekiwaniu nie zlatwiająca te sprawy urzędniczkę — zapytałem siedzącą obok przy biurku jej koleżankę: — czy pani ta czasem, nie strejkuje w dniu dzisiejszym. Odpowiedziała na ten żart było krótkie burknięcie: — Niech pan czeka!

Zniecierpliwiony tem wyczekiwaniem pozostawiłem kwit podatkowy przy okienku i udałem się w sprawie podatkowej do jednego z wydziałów okienka kasy.

Po powrocie zbliżył się do mnie posterunkowy policji II komisariatu nr. 1051, który zażądał wylegitymowania się.

Poleciał mu to bowiem jakiś pan, który przedstawił mi się jako „kierownik kasy”, a którym, jak się później okazało, był urzędnik Henryk Dąbrowski. Urzędnik ten oświadczył mi, że za niewłaściwe zachowanie się i odezwanie o urzędnicze — będę musiał ponieść konsekwencje i w tym celu właśnie polecił policjantowi spisać protokół.

Pozatem żadnych innych wyjaśnień mi nie udzielił.

Nie możemy się tu powstrzymać od małej uwagi. W urzędach naszych panuje naogół atmosfera dość ponura, urzędowa, zapiętych na wszystkie guziki urzędników.

W tych warunkach rzucony przez interesanta żarcik wywołuje zamiast naturalnego zupełnie uśmiechu, obrazę osoby urzędowej, protokół.

Świadczy to nietylko o specyficznych stosunkach, panujących w naszych instytucjach urzędowych, ale i tem, że urzędnicy mają duzo wolnego czasu, który zużytkowują na... ciągnięcie zniecierpliwionych godzinnych wyczekiwaniem interesantów do surowej odpowiedzialności.

Przygoda pijanego przechodnia

Przy zbiegu ulic Btzezińskiej i Wrocławskiej napadnięty został przez nieznanego sprawcę 32 letni Stefan Gradecki (Wrocławska 28) wracający w stanie nietrzeźwym do domu i został dwa razy uderzony tępem narzędziem w głowę.

Do nieprzytomnego przechodnie zawiezł go pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go w stanie osłabionym do domu.

Tragiczny wypadek przy budowie domu

Przy ulicy Konstantynowskiej 3 prowadzony jest remont 3-piętrowej oficyny.

Wczoraj murarz Kunze wskutek nieostrożności spadł z rusztowania 3-go piętra na kamienny bruk ulegając wstrząsowi mózgu i złamaniu lewej ręki.

Do nieszczęśliwego murarza zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdziwszy stan groźny Kunzego przewiózł go do szpitala św. Józefa. (p)

CHÓR UKRAIŃSKI W HELENOWIE.

Występy chóru ukraińskiego pod kierunkiem Hermana Wasowicza, które odbyły się w Helenowie, znakomicie się udały, to też dyrekcja parku zaangażowała chór w zwiększonym zespole na dodatkowy występ, który odbędzie się dziś.

Program zawiera: romanse cygańskie oraz rosyjskie i ukraińskie pieśni ludowe. Wykonane będą między innymi: Hej cyganie, Ech ty noczeńka, Noc ślicza, Słońce wschodzi Wołga, Dubiuszka, Kazbek. Solowe numery wykonane będą przez tenora Grzegorza Wasowicza oraz basę Borysa Szeferowskiego.

Koncert popularny pod dyrykcją Teodora Rydera odbędzie się dziś od godz. 6 po poł., a jutro jak zwykle w niedzielę, o godz. 11.15 poranek muzyczny z programem nader urozmaiconym.

SPRZEDAWCA

ze składu jedwabiu poszukiwany. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Oferty wraz z curriculum vitae składać do admin. niniejszego pisma sub „Soie”.

6959-2

Zasiłki dla rodzin rezerwistów powołanych na ćwiczenia wojskowe

Rozpoczęta przed kilku dniami akcja wypłacania zasiłków rodzinom rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym zatacza się co raz szersze kręgi.

Obecnie sporo osób składa już odpowiednie zgłoszenia oraz informuje się w sprawach, dotyczących otrzymania zasiłku.

Wobec tego, że od chwili złożenia przez zainteresowanych zgłoszenia o zasiłek do momentu uskuteczenia wypłaty upływa pewien czas, niezbędny do przeprowadzenia wszelkich formalności, jako to kontroli i t. p. Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi informuje osoby zainteresowane, aby w ich własnym intere-

TEATR i MUZYKA

Notatki

Południowo - francuskie miasto Carcassonne obchodzić będzie niebawem święto 200-letniego istnienia, przyczem w uroczystości zostaną uwzględnione kolejne okresy historii miasta.

Na licytacji w Nowym Jorku sprzedano obecnie obraz Rembrandta „Człowiek z torą” za rekordową sumę 500 tysięcy dolarów. Londyński antykwaryusz Knoedler, który obraz sprzedał, zapłacił zań w maju b. r. 50,400 funtów szterlingów, czyli zarobił około ówczesnego miliona dolarów w ciągu dwóch miesięcy.

Na placu św. Marka w Wenecji odbywają się obecnie pod gołym niebem przedstawienia oper „Rycerskość wielknieściana” i „Pajace”.

Opera państwowa w Berlinie zamierza wystawić podczas nadchodzącego sezonu następujące dzieła: „Tajne małżeństwo” Clamrosy, „Mistrz boksu” Kreneka, „Mahagonny” Brechta i Weillsa, „Hiszpańska godzina” Ravela i po jednej operze Hindemitha i Janacka.

Opera „Pod lipami” wystawi: „Spiewającego diabła” Schreker’a, „Orfeusza i Eurydykę” Kreneka, „Andrzeja Cheliera” Giordana, „Trojan” Berlioz’a. Miejska opera w Berlinie przygotowuje „Noc księżycowa” Bittnera, „Irrelohe” Schreker’a, „Sly” Wolfa - Ferrar’a, „Don Carlosa” Verdiego i „Carste fotografuje” Weillsa.

W prywatnej klinice w Londynie zmarła artystka dramatyczna Lottie Verne w wieku lat 76. Szczęśliwa była ona przydomkiem „artystki tysiąca ról”, ponieważ spis postaci, które kreowała podczas 60 lat pracy scenicznej, zajmuje cztery szpalty druku w leksykonie teatralnym „Who's Who in the Theatre?”

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) —
12.00. Muzyka z płyt gramofonowych
13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny.
15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram.
17.00. „Przegląd polityki międzynarodowej za m. czerwiec” — wygl. dr. Jan Grzymała-Grabowiecki.
17.25. Odczyt p. t. „Z nowszych badań nad budową mózgu” — wygl. dr. Piotr Słonimski.
18.00. Program dla najmłodszych. — Transmisja z Krakowa.
19.30. Odczyt p. t. „Dubrownik — Raguza — Perła słowiańskiej Riwieri” — wygl. red. Stanisław Grek.
20.15. Koncert popularny orkiestry filharmonii warsz., organizowany wspólnie z Polskim Radjo (transmisja z Doliny Szwajcarskiej). Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego i Helena Zvoni-Skrzypiewska (śpiew).
Część I. Komzak: Marsz „Barateri”; 2. Weber: Uwertura do op. „Wojny Strzelec”; 3. Waldteufel: Walc „Mój syn”; 4. Lehar: Gawot „Sylfidy”; 5. Brahms: Taniec węgierski g-moll.
Część II. Lehar: Potpourri na tematy z operetki „Druclarz”; 7. Moniuszko: Pieśń żołnierska; 8. O. Strauss: „Orkiestra nadchodzi”; 9. Arje i pieśni odpiewa p. H. Zvoni-Skrzypiewska.
Część III. 10. Recytacje: 11. Czajkowski: Polonez z opery „Eugeniusz Oniegin”; 12. Wroński: Polska „Helenka”; 13. Lewandowski: „Wesele w Ojcowie”

W Pressburgu przystąpiono do budowy nowego gmachu teatru słowackiego na 1500 osób.

Wielka opera w Leningradzie przyniesie w nadchodzącym sezonie 4 opery w nowym opracowaniu: „Kawalera r62” Straussa, „Otella” Verdiego, „Gracza” Prokofiewa i dzieło jednego z młodych kompozytorów.

Na scenie małej opery ujrzy światło dzienne „Jonny zagrywa” Kreneka, „Nos” Szostakowicza według noweli Gogola i nowe opery „Kolumb” i „Bledny marynarsz”.

W wielkim teatrze dramatycznym za powiada dyrekcja, jako nowości: „Człowiek z teczka”, „Rewizora”, „Ognisty most”, „Kobietę” Trenlewa, „Inge” A. Glebowa i „Górnik” Błocerkiewskaja.

Wreszcie w kameralnym teatrze nowy sezon zostanie otwarty „Przygodami poczelwego żołnierza Szwejka” Haska w inscenizacji Piscatora.

Ralph.

„GONG”

Dziś powtórzenie rewji „Słomiani wdowcy łączcie się”, która zdobyła wyjątkowe powodzenie. Tymnie zebrana publiczność bawiła się znakomicie, oklaskując wszystkich wykonawców doskonałego programu. Świetne piosenki i recytacje w koncertowym wykonaniu pp. Buczyńskiej, Czartorzyskiej, Sawickiej, aktualne piosenki i konferencjerka Gustawa Cybulskiego, niezrównany Czesio Skonieczny, który wraz z Sienkiewiczem występuje jako para niemowląt, tańce i doskonale piosenki finałowe „Bujac, to my, a nie nas” i „Słomiani wdowcy łączcie się” składają się na całość bardzo udaną i wróżą rewji tej długotrwałe powodzenie.

14. Komzak: „Eh carrier” galop.

22.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05. Komunikaty P. A. T.

22.20. Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram.

23.30. Muzyka taneczna z restauracji „Oaza”.

Davenport Exp. (491) —

20.00. Koncert (M. in. Uwertura do opery „Lucio Lilla” Mozarta, Koncert skrzypcowy E-dur Bacha, Symfonia H-moll Borodina, Finał „Tworów Prometheusa” Beethovena).

Tuluza (391) —

20.30. Trio fortepianowe D-moll Mendelssohna, Sonata na flet, alt i harfe Debussyego.

Wiedeń (517) —

20.05. Operetka Jessela „Das Schwarzwaldmadel”.

Budapeszt (555) —

19.45. Operetka Nagypala „Cigankiraly”.

Stuttgart (379).

20.15. Trio smyczkowe D-moll Regera, Sonata skrzypcowa G-dur Tartintego.

Pozatem szereg stacji nadaje w godzinach wieczorowych lekkie programy instrumentalno - wokalne - kabaretowe.

KIEPURA PRZERAŻONY.

Z potęgą radioamatorów i ich solidarnością nietylko w Polsce ale na całym świecie, nie liczył się pan Kiepura zrywając przed dwoma tygodniami umowę z Polskim Radjo. Za to że nie pozwolił włączyć mikrofonu w czasie swego koncertu w Filharmonji warszawskiej, żądając jeszcze dodatkowo tysiąca złotych, wywołał niesłychane oburzenie w sferach radioamatorskich. A ponieważ — brać to zgrana i solidarna, już we Lwowie miał trudności i przykrości. Prasa — naogół zajęła stanowisko przychylnie dla radioamatorów a nieprzychylnie dla śpiewaka. Kiepurę przesładować będzie jeszcze więcej zagranicą, gdzie radioamatorstwo jest silniej rozwinięte niż w Polsce, a przez to — groźniejsze.

Jedynie wyjście z tej sytuacji było pozyskanie w powrotem sfer radiowych i radiofilów. Niech Pan Kiepura urządzi koncert na rzecz budującego się, z takim wisłkiem Instytutu Radiotechnicznego, niech pokaze że jest dobrym polakiem i patriotą — a napewno tego nie pożałuje.

Radioamatorzy utworzyłby mu drogę do Ameryki niebawem reklamą w tamtejszych pismach radiofilskich.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dnia 28 lipca dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski Piotrkowska 307, S. Hamburg Główna 50, B. Głuchowski Narutowicza 4, J. Sitkiewicz Kopernika 26, A. Charemski Pomorska 10, A. Potasz Plac Kościelny 10. (p)

Wiadomości bieżące

Osobiste

Łodzianin, p. Wolf Wiener, ukończył wydział prawny uniwersytetu Jagiellońskiego z tytułem magistra praw.

Łodzianin, p. Henryk Wajs, otrzymał dyplom inżyniera tekstylnego w Wyższej Szkole Tekstylnej w Verviers.

Pan wojewoda w dniu wczorajszym wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

Powrócił z urlopu i z dniem wczorajszym objął urządowanie inspektor sanitarny magistratu m. Łodzi, dr. Alfred Starzyński.

Uznanie dla policji za utrzymanie porządku w czasie kongresu Eucharystycznego

W dniu wczorajszym p. wojewoda Jaszczołt przesłał na ręce komendanta wojewódzkiego policji państwowej w Łodzi pana podinspektora Niedzielskiego pismo następującej treści:

W związku z odbywaniem w Łodzi w dniach 29 czerwca, 1-go lipca 1928 roku kongresem eucharystycznym, przesyłam na ręce p. komendanta wyrazy uznania dla organów policji, które pod kierownictwem p. nadkomisarza Łydorczyka i wyznaczonych oficerów, pomimo niezwykłego napływu publiczności z poza Łodzi — utrzymywały wzorowy porządek, ład i podczas kongresu, postępując energicznie i sprężysto, a jednocześnie taktownie i uprzejmie".

Są wolne posady w województwie dla mężczyzn maturzystów

Wobec częściowego powiększenia personelu starostwa grodzkiego w Łodzi, oraz niektórych starostw powiatowych, kandydaci pragnący wstąpić na państwową służbę administracyjną, a posiadający ukończone wykształcenie średnie (maturzyści) mogą składać podania do urzędu wojewódzkiego.

Podania kobiet, oraz osób nie posiadających pełnego średniego wykształcenia pozostawiane są bez

Ze związku legionistów

W związku ze zbliżającym się zjazdem b. legionistów w Wilnie sekretarjat związku udziela w tej sprawie wszelkich informacji oraz przyjmuje zapisy tych b. legionistów, którzy wspólnie zamierzają wyjechać z Łodzi na zjazd.

Karty uczestnictwa zjazdu będą otrzymywali członkowie związku na podstawie legitymacji członkowskich.

Sekretarjat czynny jest w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 18 — 21 w lokalu związku inwalidów wojennych, ulica Gdańska Nr. 57.

Samorząd a problem mleczny

Nakładem magistratu m. Łodzi, jako odbitka z „Dziennika zarządu m. Łodzi” ukazała się praca naczelnika wydziału statystycznego, p. Edwarda Rosseta, p. „Samorząd a problem mleczny”.

Praca p. Rosseta porusza jedno z najważniejszych zagadnień zdrowotnych współczesnej gospodarki komunalnej ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polskich. Autor pracy korzysta m. in. z wyników ankiety, rozpisanej przez wydział statystyczny w kwietniu bież. roku, podając szereg bardzo interesujących danych, dotyczących sprawy mlecznej w poszczególnych miastach polskich.

Domy będą remontowane

Ujednostajnienie i wzmożenie akcji

Na czoło zagadnień budowlano-mieszkańczych, obok akcji budowlanej wysuwa się sprawa remontu nieruchomości, celem utrzymania ich w stanie, zdatnym do zamieszkiwania.

Sprawa ta ma również doniosłe znaczenie ze względu na konieczność doprowadzenia ulic miasta do estetycznego wyglądu przez odświeżenie elewacji domów, które wskutek niepokonywania remontu przez szereg lat, sprawiają nierzadko fatalne wrażenie.

W obecnej chwili remontowi podlega w Łodzi około 2,000 domów, co jest liczbą stosunkowo bardzo znaczną.

Magistrat m. Łodzi, któremu akcja remontu domów została przekazana przez starostwo grodzkie na zasadzie art. 877 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym, zarządził w roku bieżącym remont zewnętrzny i wewnętrzny około 600 nieruchomości.

Ponieważ akcja remontu domów wiąże się również ze sprawą nadzoru sanitarno-higienicznego nad nieruchomościami, sprawowanego przez inspekcję mieszkaniową wydziału zdrowotności publicznej, wydziału budownictwa celem skoordynowania tej akcji odbył

szereg konferencji z przedstawicielami stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, a po zapoznaniu się z ich postulatami, zwołał konferencję porozumiewawczą z przedstawicielami starostwa grodzkiego, wydziału zdrowotności oraz wydziału gospodarczego magistratu.

Konferencję zagał przewodniczący p. ławnik izdebski, podkreślając, iż została ona zwołana w celu uzgodnienia planu akcji remontu domów.

Konieczne jest dla celowości tej akcji usunięcie nieporozumień, które wynikają z powodu rozbieżności terminów wydawanych zarządzeń i nakazów właścicielom nieruchomości przez władze administracyjne i samorządowe.

Często się zdarza, że w tej samej sprawie właściciel nieruchomości ma wyznaczony np. termin wykonania remontu przez inspekcję mieszkaniową i inny zupełnie termin, wyznaczony przez wydział budownictwa.

P. ławnik izdebski zaznaczył, iż na konferencji z przedstawicielami stowarzyszeń właścicieli nieruchomości doszedł do przekonania o konieczności powołania do życia specjalnej komisji opiniodawczej.

W skład tej komisji weszliby

przedstawiciele władz rządowych, samorządowych oraz stowarzyszeń właścicieli nieruchomości.

Zdaniem komisji byłoby opinjowanie o wydanych nakazach na przeprowadzenie remontu.

W toku dyskusji stwierdzono, że wobec niestosowania się właścicieli nieruchomości do zarządzeń wydziału budownictwa w sprawie remontu domów, magistrat powinien zastosować względem opornych właścicieli nieruchomości sankcje karne na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o przymusowym postępowaniu administracyjnym.

Równocześnie rozporządzenie to nadaje magistratowi szerokie uprawnienia, gdyż pozwala m. in. na przeprowadzanie rewizji w mieszkaniach, nakładanie aresztu na papiery wartościowe i t. p., co ułatwia rewindykację należności w razie skutecznego przez magistrat remontu nieruchomości na koszt właściciela.

W wyniku dyskusji ustalono zasady koordynacji akcji remontu domów oraz współdziałania w tych sprawach wydziałów Magistratu i władz państwowych.

W najbliższy poniedziałek podpisana będzie umowa budowy domów robotniczych

Jak się dowiadujemy, w nadchodzący poniedziałek nastąpi w magistracie zawarcie umowy z przedsiębiorcami w sprawie wykonania budowy domów robotniczych na Polesiu Konstantynowskim.

Już obecnie określa się na terenach przeznaczonych pod budowę pomiary, celem ustalenia placów na których budowal będą poszczególne przedsiębiorstwa.

Wobec bliskiego rozpoczęcia się konkretnych robót koło budo-

wy bloków mieszkalnych, należy podkreślić, że prace te muszą być prowadzone w stosunkowo szybkim tempie. Przedsiębiorcy budowlani powinni pamiętać o odpowiednim punkcie umowy, przewidujący za każdy dzień zwłoki po 15 grudnia br. w którym to dniu budynki staną w stanie surowym pod dach — będą oni płacić po 1000 zł. kary. Kara ta będzie ściągana za zwłokę w wykonaniu każdego budynku osobno, a nie bloku mieszkalnego. (g)

Czy robotnicy u Poznańskiego podejmą pracę na Krzywdzących warunkach

Na terenie fabryki Poznańskiego odbył się wiec robotników przed-

działni, na którym p. Kaźmierczak przemawiał w związku z wystawieniem nowych warunków pracy i płacy przez dyrekcję firmy.

P. Kaźmierczak oświadczył, że nowy cennik nie odpowiada w zupełności tabeli plac, ustalonych przez związki i robotnicy winni

zastanowić się, czy podjąć pracę na tych warunkach.

W rezultacie uchwalono interwenjować i władz w sprawie cennika, poczem odbyć jeszcze jedno zebranie, na którym zapadnie decyzja czy robotnicy podejmą pracę na wyżej wspomnianych warunkach. (b)

Energiczna walka władz o tani chleb dla ludności

Przed kilku dniami urząd wojewódzki w Łodzi rozesał do wszystkich starostów i prezydentów miast wydzielonych pismo z poleceniem zwołania w jaknajkrótszym czasie komisji cennikowych w celu obniżenia cen chleba odpowiednio do niżkowej tendencji na rynku zbożowym, która ostatnio nastąpiła wskutek rozpoczęcia się okresu żniw.

Jak się dowiadujemy odpowiednio organa podejmują w tej mierze odpowiednie kroki.

Jeżeli chodzi o samorząd łódzki, to należy tu podkreślić z naciskiem, że magistrat m. Łodzi uczy ni to już znacznie wcześniej bo 20 bm. z inicjatywy prezydenta Ziemięckiego, który w dniu tym zwołał komisję cennikową.

W trosce o tani chleb dla mieszkańców naszego miasta obniżono cenę chleba z 70 gr. na 64 gr. za kilogram.

W ten sposób Łódź była pierw-

obecnie okresu żniw cenę chleba.

W związku z powyższym nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że pomimo wydatnej niżki cennika pieczywa, a w szczególności chleba, wiele piekarzy w dalszym ciągu pobiera wyższą cenę, zniechęcając z momentem ustanowienia obowiązującego cennika, przyczem chleb ten sprzedawają nie na wagę, lecz bochenkami ważącymi mniej niż 1 kg. lub 2 kg. oszukując w ten sposób szerokie rzesze konsumentów w Łodzi.

Ponieważ stwierdzono, że owe braki do wagi bochenków nie są wcale objawami sporadycznymi, starosta grodzki p. Strzemiński za rządził wczoraj ostrą kontrolę piekarzy i sklepów uprawiających sprzedaż chleba cniem pociągająca do odpowiedzialności sprzedawców zarówno za lichwę, jak i za oszukańcze manipulacje z wagą chleba. Stanowisko władz miejskich, jak i starosty grodzkiego odnośnie do cen chleba leży w interesie konsumentów — mieszkańców Łodzi i jest z tych względów godne uznania.

Rozbudowa „Widzewskiej Manufaktury” umożliwi zatrudnienie 11 tysięcy robotników. Nowa przedziałnia uruchomiona będzie jeszcze w bieżącym roku

W ostatnim czasie „Widzewska Manufaktura” podjęła starania zmierzające do rozszerzenia eksportu swych wyrobów na rynki zagraniczne. W pierwszym rzędzie starania te uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem na rynkach państw nadbałtyckich a dalej w kolonjach francuskich i Ameryce Południowej. Umożliwiło to wydawnicze rozszerzenie produkcji oraz rozbudowę inwestycyjną przedsiębiorstwa. Rozbudowa poszczególnych działów umożliwi powiększenie liczby zatrudnionych robotników już w okresie najbliższych miesięcy o 2 tysiące t. zn. do 11 tysięcy. Z pośród prac inwestycyjnych na pierwszy plan wysuwa się intensywna rozbudowa przedziałni. Nowa przedziałnia Widzewskiej Manufaktury znajduje się już pod dachem, a w końcu bieżącego roku będzie już mogła być uruchomiona. Budynek nowej przedziałni zajmuje 80 metrów szerokości i 100 metrów długości. W międzyczasie prowadzone są prace nad montowaniem nowych wrzecion przedziałniczych, a to we własnej odlewni i fabryce maszyn. (ar)

Zjazd inwalidów w Łodzi wystąpił przeciwko działalności biur informacyjnych przy izbach skarbowych

W niedzielę i poniedziałek dn. 22 i 23 lipca obradował w Łodzi IV doroczny zjazd delegatów związku inwalidów wojennych Rzpłitej województwa łódzkiego.

Po nabożeństwie w Katedrze św. St. Kostki, uczestnicy zjazdu złożyli wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

O godzinie 12-iej w południe nastąpiło otwarcie zjazdu w sali kasyna oficerskiego przez przewodniczącego zarządu, radnego Pawlaka.

Zjazd zaszczytliwi swą obecnością delegat wojewody Jaszczołta, dowódca O. K. IV gen. Małachowski, z ramienia urzędu akcyz i monopolu insp. Angielski, oraz przedstawiciele pokrewnych organizacji, jak to: związku legionistów, związku podoficerów rezerwy, polskiego zw. b. wojskowych.

Do prezydium zjazdu zaproszono m. in. na przewodniczącego, prezesa zarządu w Katowicach Karkoszkę (B. B.), oraz członka wydziału wykonawczego zarządu głównego Stachckiego, którzy następnie wygłosili przemowy, podnosząc znaczenie organizacji inwalidzkich.

Sprawozdanie za ub. okres roczny złożył następnie r. Pawlak Delegaci przyjęli je po krótkiej dyskusji do wiadomości, wyrażając zarządowi podziękowanie za pracę.

Pierwszy dzień obrad zakończono obiadem w „Tivoli”.

Drugi dzień obrad poświęcony był wyborowi nowego zarządu i referatom.

Na przewodniczącego zarządu województwa łódzkiego wybrano r. Pawlaka, na sekretarza p. Chmie-

5 palców w maszynie

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w fabryce Silbersteina przy ul. Pustej 12. Robotnik Stanisław Gołębiowski, zamieszkały przy ul. Gołębiej 7 w czasie pracy przez nieostrożność włożył rękę w maszynę, która odcięła mu 5 palców prawej ręki.

Do broczącego krwią nieszczęśliwego robotnika zawezwano pogotowie kasy chorych, którego lekarz po nałożeniu prowizorycznego opatrunku, przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala małż. Poznzańskich. (p)

Wystawa ogrodnicza w parku Źródlińska

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego posiedzenie magistratu, na którym m. in. postanowiono zezwolić centralnemu polskiemu związkowi ogrodników (Oddział w Łodzi) na urządzenie we wrześniu b. roku w parku miejskim „Źródlińska” wystawy ogrodniczej wojewódzkiej. W wystawie weźmie m. in. czynny udział wydział plantacji miejskich.

Kalendarzyk sportowy

Turyści—Czarni, Mistrzostwo klasy A Ł.Z.O.P.N. Labirynt w którym i wydział G. i D. zabłądził

Jutrzejsza niedziela upłynie wyjątkowo ciekawie pod znakiem piłki nożnej, oprócz bowiem zawodów Turyści—Czarni zapowiedziany jest cały szereg ciekawych meczy drużyn A-klasowych, nie wspominając już serji rozgrywek o mistrzostwo klasy B.

Rozumie się, iż spotkanie Turyści—Czarni zwróciło specjalną uwagę szerokiej sfer sportowych naszego miasta, drużyna Turystów bowiem osiągnęła zdaje się pełnię swej formy. Takiej klasy gry jaką fioletowi, mimo niesłusznie zresztą przegranej meczy, pokazali we Lwowie w spotkaniu z Pogonią nie widzieliśmy jeszcze u nich w obecnym sezonie. We Lwowie wszyscy zawodnicy z wyjątkiem jednego Lassa dopisali pod każdym względem i jeśli wykażą oni taką klasę w dniu jutrzejszym, zda się nie trudno im będzie uporać się z przemęczonymi podróżą zespołem Czarnych.

Nie mniej jednak naszych jutrzejszych gości lwowskich lekceważyć nie można, bowiem mimo wszystko są oni dziś naprawdę w świetnej formie, która dała się we znaki niejednej drużynie ligowej. Ostatnie zwycięstwo nad Polonią i bardzo dobra pozycja w tabeli świadczą o tem bodaj że najlepiej.

Lansowane od niejakiego czasu pogłoski, o porzuceniu przez Nastulę i Ozaistę barw Czarnych okazały się zupełnie niezgodne z prawdą, pozostają oni nadal we Lwowie. Nastula, to dusza całej drużyny, on dyktuje grę zespołową, on potrafi porwać swym zapalem towarzyszy, on wreszcie jako świetny kierownik ataku, jest jednym z najlepszych dziś napastników w Polsce. Przy nim to uwydatnia się dopiero forma niezwykle groźnych łączników Sawki i Chmielewskiego.

Czarni swą pierwszą wygraną z Turystami we Lwowie (4:1) mają tylko Nastulę do zawdzięczenia. Pozatem lwowianie szczycą się dziś doskonałym środkowym pomocnikiem, bajecznym obrońcą Olejniczakiem, oraz bramkarzem Krasickim. Przełamać opór twardej drużyny lwowskiej nie jest rzeczą łatwą, trzeba na to pełnej ofiary poświęcenia, ambicji i wytrzymałości a także wiary we własne siły; w zwycięstwo. Sądźmy

jednak iż Turyści, jak i na meczu z Pogonią zaprezentują nam jutro te walory, tembardziej, że grają na własnym gruncie i że muszą sownie odplacić „gościnność” lwowską.

Frapujące zawody te odbędą się na boisku W. K. S. o godz. 4.30 po poł. Przedmecz Sztern—Rapid został wyznaczony na godzinę 2. m. 30 po południu.

Kalendarzyk gier o mistrzostwo klasy A na dzień dzisiejszy przewiduje nadzwyczaj ciekawe spotkanie Widzewa z Hakoahem. Widzew wystąpi bez Berłowskiego, który na meczu z Orkanem padł ofiarą niezwykle brutalnej gry Karolewian, odnosząc ciężką kontuzję stosu paciierzowego. Zawody odbędą się na boisku, przy ulicy Wodnej o godz. 5 po poł.

Na boisku W. K. S. odbędą się zawody S. S. Unionu z WKS. o godzinie 17.

W niedzielę na boisku WKS. zagra ŁTSG. z „Sokołem” zgierskim o godz. 10; Orkan wyjeżdża do Proszynki, Turyści podejmować będą drużynę PTC. na boisku przy ul. Wodnej o godz. 10; wreszcie o godz. 8 rano na boisku ŁKS. gospodarze, zmierzą swe siły z GMS.

O mistrzostwo klasy B wyznaczono spotkanie Kadimah—Hasmonea na boisku ŁKS. godz. 17 na dzień dzisiejszy. W niedzielę natomiast:

Słowacki—S. S. K. M., boisko przy ul. Wodnej, godz. 8.

Bieg ŁKS. B. W. boisko na Chojnach, godz. 10.

Wogóle w kalendarzyku rozgrywek klasy B zdaje się że w pierwszym rzędzie nie zorientuje się nawet sam Wydział Gier i Dyscypliny, co dopiero mówić o zwykłym śmiertelniku. Ciągłe wyznaczanie „na reky”, przenoszenia, odwoływania, uniemożliwienia, nazywanie dogrywek, powtarzania i t. p. hiperkombinacje Wydziału sprawiły, iż członkowie związku chcąc dowiedzieć się z kim, kiedy i gdzie grają, oczekują na rozklejenie afiszy, które w całym tym labiryncie, są jeszcze wiarogodnym, lecz i to nie zawsze, drogowskazem.

Jakież owoce może wydać taka praca?

W.

W góry, w góry miły druhu!



Na górskiej igle.

Harcerze polscy na Dunaju



Dzielni skauci ze swym „Piskorzem”.

Program dzisiejszych wyścigów konnych

Gonitwa I z płótkami

Nagroda 1200 zł. Dystans 3200 mtr.

- 1 Demagog og. J. Stokowskiego.
- 2 Kirkes kl. J. Strużyńskiego.
- 3 Czeczuga kl. S. Rago.

Gonitwa II

Nagroda 1,000 zł.—Dystans około 1600 mtr.

- 1 Azamat og. L. Dydyńskiego
- 2 Intryga kl. Grona oficerów 7 pułku Strz. Konnych.
- 3 Ave kl. Verkay'a
- 4 Aino II og. A. Budnego.
- 5 Amor og. Grona oficerów 1 puł. ul. krechowieckich.
- 6 Faszystka kl. S. Rago.

Gonitwa III z przeszkodami

Nagroda 900 zł. Dystans około 2400 mtr.

- 1 Blue Mountain kl. Grona oficerów 7 puł. strz. konnych.
- 2 Kochany Xiążę og. S. Starzeckiego.
- 3 Grula kl. J. Strużyńskiego.

Gonitwa IV

Nagroda 700 zł. Dystans około 1300 mtr.

- 1 Fez og. st. „Lubicz”
- 2 Radlok og. E. hr. Henckel v. Donnersmark
- 3 Estokada kl. J. Młodeckiego
- 4 Darius og. W. Verkay'a
- 5 Azamat og.—L. Dydyńskiego.

- 6 Bzura kl.—„Ktery Szepietów”.
- 7 Asnan og. J. Budnego.
- 8 Zbroja kl. W. Zakrzeńskiego.

Gonitwa V

Nagroda 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

- 1 Zygfryd og. W. Zakrzeńskiego.

- 2 Zujus og. W. Verkay'a
- 3 Juljusz og. M. Róga.
- 4 Aino II og. A. Budnego.
- 5 Goliath og. J. hr. Alvensleben—Schönborn.
- 6 Bramin og. st. „Ktery Szepietów”.
- 7 Amor og. Grona ofic. I puł. ul. krechowieckich.
- 8 Cecora II kl. S. Endera.
- 9 Eskort kl. Grona oficerów 7 pułku Strz. Konnych.

Gonitwa VI

Nagroda 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

- 1 Dzisna kl. Z. Rogowskiego.
- 2 Ulan II og. W. Szaszkiwicza.

- 3 Arlekin og. K. Krukowskiego.

4. Murman og. W. Karbowskiego.

- 5 Arystokratka kl. M. Róga
- 6 Irena kl. K. Koźmińskiego i G. Jaszwiłi
- 7 Jazzband og. Grona oficerów 1 p. ul. krechowieckich.
- 8 Nacarat kl. K. Rómmla.

Gonitwa IV

Nagroda 800 zł. Dystans około 2100 mtr.

- 1 Bagnet og. Grona ofic. I. p. ul. krechowieckich.
- 2 Gorgias og. Margr. i A. hr. Wielopolskich.
- 3 Demagog og. J. Stokowskiego.

- 4 Dumny og. W. Mirnego.
- 5 Flos og. K. Dzierzbickiego.

Nasze typy

Gonitwa I: Kirkes
 Gonitwa II: Amor, Aino II, Ave.

Gonitwa III: Kochany Xiążę.
 Gonitwa VI: Bzura, Zbroja, Fez.

Gonitwa V: Zulus, Goliath, Cecora II.
 Gonitwa VI: Dzisna, Nacarat Ulan II.

Gonitwa VII: Bagnet, Gorgias.

Szachy

1. Obrona Aljechina

Białe: Holzhausen
 Czarne: Kmoch

- | | |
|------------|---------|
| 1 e2—e4 | Sg8—f6 |
| 2 Sb1—c3 | d7—d5 |
| 3 e4—e5 | Sf6—d7 |
| 4 Sc3xd5 | Sd7xe5 |
| 5 Sd5—e3 | c7—c5! |
| 6 Sg1—f3 | Se5xf3 |
| 7 Dd1xf3 | Sb8—c6 |
| 8 Gf1—b5 | Gc8—d7 |
| 9 b2—b3 | Sc6—d4! |
| 10 Gb5xd7† | Dd8xd7 |
| 11 Df3—h5 | Wa8—c8 |
| 12 Gc1—b2 | g7—g6! |
| 13 Dh5—e5 | f7—f6! |
| 14 De5—g3 | Gf8—h6 |
| 15 Wa1—c1 | 0—0! |
| 16 h2—h4 | f6—f5 |
| 17 f2—f4 | e7—e5! |

Bardzo piękna ofiara piona.

Wyjątkowo piękna i doskonała obliczona ofiara Damy.

- | | |
|-----------|---------|
| 20 Dg4xd7 | e3xd2† |
| 21 Ke1—d1 | d2xc1D† |
| 22 Gb2—c1 | Wc8—d8! |

Oto jest rezultat kombinacji.

- | | |
|-----------|---------|
| 23 Dd7—h3 | Sd4xb3† |
| 24 Kd1—e1 | Sb3xc1 |
| 25 Dh3—c3 | Wd8—d4! |

Smiertelny cios.

- | | |
|-----------|---------|
| 26 Dc3xc5 | Wd4—e4† |
| 27 Ke1—d1 | Wf8—d8† |
| 28 Dc5—d6 | Wd8xd6† |
| 29 e5xe6 | We4—d4† |
| 30 Kd1—e1 | Sc1xa2 |

Białe poddają się.

2. Partja Aljechina skoczkami

Białe: Reti.
 Czarne: Takacz

- | | |
|---------|--------|
| 1 e2—e4 | Sg8—f6 |
| 2 e4—e5 | Sf6—d5 |

- | | |
|-----------|---------|
| 3 d2—d4 | d7—d6 |
| 4 c2—c4 | Sd5—b6 |
| 5 f2—f4 | d6xe5 |
| 6 f4xe5 | Sb8—c6 |
| 7 Gc1—e3 | Gc8—f5 |
| 8 Sg1—f3 | Sc6—b4 |
| 9 Sb1—a3 | e7—e6 |
| 10 Gf1—e2 | a7—a6? |
| 11 0—0 | Wa8—c8? |
| 12 Dd1—b3 | c7—c5?? |
| 13 d4xc5 | |

czarne poddały się.

3. Indyjskie otwarcie

Białe: Drewitt
 Czarne: Yates

- | | |
|----------|--------|
| 1 d4—d4 | Sg8—f6 |
| 2 c2—c4 | e7—e6 |
| 3 Sb1—c3 | b7—b6 |
| 4 Sg1—f3 | Gc8—b7 |
| 5 g2—g3 | Gf8—b4 |
| 6 Gc1—g5 | h7—h6 |
| 7 Gg5xf6 | Dd8xf6 |
| 8 Gf1—g2 | 0—0 |
| 9 Wa1—c1 | c7—c5 |
| 10 d4xc5 | Gb4xc5 |
| 11 0—0 | Wf8—d8 |

Świetny pomysł!

- | | |
|-----------|--------|
| 12 Sc3—b5 | Sb8—c6 |
| 13 b2—b3 | d7—d5 |
| 14 c4xd5 | Wd8xd5 |
| 15 Dd1—c2 | Wa8—c8 |
| 16 Sb5—c3 | Wd5—f5 |
| 17 Sc3—e4 | Df6—e7 |
| 18 Se4xc5 | Wf5xc5 |
| 19 Dc2—b2 | Sc6—b4 |
| 20 Wc1xc5 | De7xc5 |
| 21 a2—a3 | Sb4—d5 |
| 22 Sf3—d4 | Gb7—a6 |
| 23 b3—b4 | Dc5—c3 |
| 24 Db2xc3 | Sd5xc3 |
| 25 Gg2—f3 | Kg8—f8 |
| 26 Wf1—e1 | e6—e5 |
| 27 Sd4—f5 | e5—e4 |
| 28 Gf3—g4 | h6—h5! |
| 29 Gg4xh5 | g7—g6 |
| 30 Sf5—d6 | Wc8—d6 |

Białe poddały się.

Konjunktury w przemyśle włókienniczym w okresie od stycznia do czerwca 1928 roku

W ostatnio wydanym przez instytut badania konjunktur gospodarczych i cen, lipcowym zeszytacie „Konjunktury Gospodarczej” znajdujemy szereg niezwykle ciekawych uwag na temat sytuacji przemysłu włókienniczego i możliwości rozwojowych na okres najbliższych miesięcy.

„Konjunktura Gospodarcza” analizuje na wstępie trudności zbytu, jakie zaznaczyły się na początku sezonu letniego. Trudności te trwały do końca sezonu, a wyrazem ich było pogorszenie warunków kredytowych. Przez utrzymanie się cen na tym samym poziomie nominalnym przy równoczesnym przedłużaniu się terminów wekslowych nastąpiła faktyczna silna niżka cen, jako wynik nieproporcjonalnego do możliwości zbytu wzrostu produkcji. W tych warunkach obniżenie poziomu wytwórczości stało się koniecznością i nastąpiło poczynając od kwietnia po osiągnięciu stanu maksymalnego od listopada do marca. W maju stan zatrudnienia nie uległ już poważniejszej zmianie, był on w tym miesiącu przec. o 10 proc. niższy niż w najwyższym punkcie — w styczniu.

Przedewszystkiem ujawniło się to pogorszenie w przemyśle bawełnianym, w którym też wcześniej obniżono produkcję, później zaś dopiero w wełnianym.

Przemysł bawełniany osiągnął najwyższy poziom wytwórczości w listopadzie. Już w grudniu stan zatrudnienia spadł, w następnych miesiącach jednak utrzymał się na stałym mniej więcej poziomie, ulegając tylko normalnym wahaniom sezonowym, a więc w styczniu jeszcze się obniżył, natomiast podniósł się w lutym i marcu, t. j. w okresie ożywienia produkcji na sezon letni. Znaczny spadek produkcji nastąpił po raz drugi w kwietniu: podczas gdy normalnie w tym miesiącu następuje dalsze zwiększanie stanu zatrudnienia, w bież. roku obniżył się on znacznie i po niewielkim wzroście w maju nie powrócił jeszcze do poprzedniego poziomu.

Liczby przywozu bawełny surowej nie skazują dotychczas na tendencję dalszego znacznego obniżenia poziomu produkcji. Import bawełny w maju i czerwcu wykazuje wprawdzie nieco niższe liczby niż w poprzednich miesiącach, przeciętnie jednak był on w 5 pierwszych miesiącach o 10 proc. wyższy niż w tych samych miesiącach 1927 r. i nie wykazuje stałego spadku. Przywóz przędzy po gwałtownym podniesieniu się w marcu w związku z waloryzacją cel spadł w maju, przyczem przeciętny poziom jest w bież. roku nieco wyższym, niż w ubiegłym. Wywóz przędzy wykazuje raczej tendencję zmniejszenia się, tak że nadwyżka przywozu przędzy pozostaje wciąż na wysokim stosunkowo poziomie.

Ceny wyrobów włókienniczych w słabym tylko stopniu odbijają trudności zbytu, gdyż zmiany następują zasadniczo nie w poziomie nominalnych cen, ale w warunkach płatności: surogatem niżki cen jest przedłużanie terminów płatności. W tych warunkach badanie cen jest ogromnie utrudnione, zwłaszcza o ile idzie o ceny tkanin.

Ceny bawełny surowej zgodnie z wahaniami na rynku światowym od lutego rosła i mają dość stałą tendencję.

Ceny przędzy według danych gł. urz. statyst. w kwietniu podniosły się, osiągając poziom z września 1927 r., t. j. z okresu przed ostatnim spadkiem cen bawełny, podczas gdy surowiec pozostał jeszcze prawie o 4 proc. poniżej tego poziomu. W maju natomiast przy stałej cenie surowca cena przędzy nieco się obniżyła. Silniej znacznie niż na cenach przędzy pogorszenie konjunktury odbiło się na cenach tkanin.

Liczby handlu zagranicznego wyrobami bawełnianymi nie wykazują oznak silniejszego przesylenia rynku krajowego, za jakie możnaby uznać zmniejszającą się tendencję przywozu wskutek nasycenia rynku, lub rosnącą wobec trudności w kraju tendencję wywozu. W rzeczywistości w przywozie tkanin trwa dalej istniejąca już od roku 1927 tendencja wzrostu (gwałtowny wzrost w marcu był wywołany waloryzacją cel). Wywóz ogranicza się stale do tanich gatunków, produkowanych specjalnie na eksport (przebiegająca wartość kilograma w wywozie wynosiła w styczniu — 26,1 zł.) i pozostaje wciąż na znacznie niższym poziomie, niż w ub. roku; zaszła przytem zmiana w rynekach zbytu: skurczył się silnie eksport do Rumunii, natomiast bardzo się rozwinął na Daleki Wschód.

Przemysł wełniany dłużej niż bawełniany utrzymał wysoki poziom produkcji. W zakładach, należących do związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, podniesiony w okresie produkcji towarów zimowych poziom stanu zatrudnienia pozostał prawie bez zmiany do lutego, podczas gdy normalnie już od października, a zwłaszcza w styczniu znacznie się obniża. Oznacza to więc (po usunięciu sezonowości) podniesienie poziomu w styczniu i utrzymanie go w lutym. Spadek nastąpił dopiero w marcu i kwietniu i to bardzo znaczny; stan zatrudnienia w kwietniu utrzymywany prawie bez zmiany i w maju, jest o 15 proc. niższy niż w lutym. Należy przytem podkreślić, że sądząc z liczby przepracowanych krosnogodzin i wrzecionogodzin, daleko silniej zaznaczył się spadek produkcji w tkalniach, niż w przędzalniach. Już w ciągu całego roku 1927 praca wrzecion wykazywała znaczny wzrost, podczas gdy praca krosien miała raczej tendencję malejącą. Od lutego do maja praca w przędzalniach obniżyła się o 12 proc., pozostając na poziomie z przed sezonu zimowego 1927 r., w tkalniach natomiast spadła o 25 proc. do poziomu z połowy 1926 r.

W ten sposób kształtowała się konjunktura w łódzkim przemyśle włókienniczym w okresie ostatnich miesięcy.

Walka z bezrobociem w Anglii

podjęta została w sposób planowy przez rząd

W związku z akcją, podjętą przez rząd angielski w sprawie subsydjów dla przemysłu węglowego, o czem obszernie donosiliśmy na łamach „Głosu”, gabinet Baldwina występuje z obszernym programem walki z bezrobociem w Anglii. W planach rządu leży również akcja pomocy dla angielskiego przemysłu stalowego i żelaznego. Rząd opracowuje niezależnie od subsydjów i ulg podatkowych obszerny program racjonalizacji przemysłu, która umożliwić ma podniesienie rentowności o 60 proc. Kanclerz skarbu Churchill opracowuje plan redukcji podatków dla tych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, które dokonywują fuzji, rozbudowę przedsiębiorstw, realizując korzystne inwestycje i t. d. Cała ta akcja wywołana została wzrastającym w Anglii bezrobociem, które jest jedną z najdotkliwszych bolączek życia gospodarczego Wielkiej Brytanii. W pierwszym rzędzie akcja ta skierowana jest na wielkie przemysły eksportujące,

którym rząd za wszelką cenę z uwagi na bilans handlowy stara się pójść na rękę. Coraz głośniej proklamowane jest w Anglii hasło koncentracji drobnych przedsiębiorstw, racjonalizacji metod pracy w przemyśle, stworzenia wielkich koncernów o jednolitej polityce sprzedaży, usprawnieniu aparatu eksportowego i t. d.

Upadłości w Jugosławii

Istniejący w Jugosławii „Związek dla ochrony wierzycieli” opublikował w tych dniach statystykę upadłości w królestwie SHS. za czas od 1 stycznia do 30 czerwca r. b. W ciągu czasu tego zanotowano w Jugosławii ogółem 648 insolwencji, w tem 162 upadłości i 486 konkursów. Z liczby tej przypada na Chorwację i Sławnię 48 konkursów, na Serbię i Czarnogórze — 326, na Słownię i Dalmację — 57, na Bośnię i Hercegowinę — 5, na Wojwodinę — 38. (ps.)

HELENÓW

Dzisiaj, o godz. 7 pp.

Gabinet dentystyczny
E. FUCHS
Nawrot 4, tel. 27-31.
Przyjmuje osobście.

Występy słynnego
Rosyjsko-Ukraińskiego
chóru artystycznego
w zwięższonym komplecie.

W programie: Ach, ty noczenka W polu brzołka stała. Noc cicha. Kazbek. Dubinuszka oraz in. pieśni i romanse cygańskie.
Od g. 6-jej pp. **Koncert Popularny**
pod dyr. TEODORA RYDEKA
Jutro, o g. 11.15 przed poł. **PORANEK**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz
S. Niewiażski
Sienkiewicza 34, tel. 59-40.

Ile Marysia płaciła wczoraj na rynku

W dniu wczorajszym na rynek miejskich cen artykułów spożywczych kształtowały się następująco:

Mąka pszenna I gat. klg. 1 zł., mąka pszenna II gat. klg. od 85 do 90 gr., mąka żytnia 65-proc. klg. 80 gr., mąka żytnia barszcz. klg. od 65 do 70 gr., mąka kartofalana klg 1 zł., ryż „Patna” klg. od 1,20 do 1,60 zł., ryż „Burma” klg. od 0,90 do 1 zł., kasza jaglana czeska klg. 1,10, kasza jaglana kraj. klg. 1.—, kasza manna kraj. klg. od 1,10 do 1,20, kasza manna amer. klg. 1,50, kasza krakowska klg. od 1,30 do 1,80, kasza tatarszana biała klg. 1,20, kasza tatarszana palona klg. 1,10 do 1,15, kasza jęczmienna ork. klg. od 80 do 90 gr., kasza perłowa klg. 1 zł., zboże palone klg. od 80 do 90 gr., fasola klg. od 70 do 1,45, groch klg. od 70 do 1,40, bober 1 litr od 50 do 55 gr.
Sól 1 klg. od 35 do 36 gr.
Jajka świeże 15 szt. od 2,30 do 2,50, jajka skrzynkowe od 2,10 do 1,15; masło osekowe klg. od 6 do 7 zł., twaróg klg. od 1,20 do 1,50, ser klg. od 1,60 do 1,80, mleko 1 litr — od 40 do 45 gr., smietana 1 litr od 2,40 do 2,50
Ziemniaki młode klg. od 35 do 40 gr.
Marchew młoda 1 pęcz. od 5 do 10 gr., cebula młoda 1 klg. od 50 do 80 gr., buraki młode 1

pęcz. od 5 do 10 gr., kapusta zwykła 1 główka od 50 do 1 zł., kapusta włoska 1 główka od 20 do 30 gr., ogórki 1 szt. od 0,40 do 1 zł., cebula 1 klg. od 80 do 90 gr., sałata 1 główka od 5 do 10 gr., szpinak 1 klg. od 50 do 70 gr., szczaw 1 klg. od 60 do 80 gr., rzodkiewka 1 pęcz. od 5 do 10 gr., rzodkiew 1 pęcz. 10 gr., kalarepa 1 szt. od 5 do 10 gr., kalfiory 1 szt. od 0,20 do 1 zł., rombarbar 1 klg. od 60 do 80 gr., pomidory 1 klg. od 4 do 5 zł., szczypiorek 1 pęcz. od 5 do 10 gr., koperek 1 pęcz. od 5 do 10 gr., pietruszka 1 pęcz. 10 gr., groch strączk. 1 klg. od 0,80 do 1 zł., fasola strączk. 1 klg. od 1,40 do 2.—

Jabłka papierówki 1 klg. od 1,50 do 2.—, cytryny 1 szt. od 25 do 50 gr., czereśnie 1 klg. od 1 do 2,40, agrest 1 klg. od 0,80 do 2 zł., wiśnie czarne 1 klg. od 60 do 80 gr., wiśnie szklanki 1 klg. od 0,50 do 1 zł., truskawki 1 klg. 2,50, czarne jagody 1 litr od 55 do 65 gr., poziomki 1 litr od 1,80 do 2.—, porzeczki 1 klg. od 1,20 do 1,60; maliny 1 klg. od 4,50 do 4,80.

Kurczę 1 szt. od 1,75 do 2,50, kura 1 szt. od 4,50 do 5,50; kaczka młoda od 4 do 5,50; gęś młoda od 9 10 zł.
Słoma 1 pęczek od 80 gr. do 1 zł.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8.88
CZEKI
Belgia 124.17
Holandia 358.75
Londyn 43.31 i trzy czwarte
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.92 i jedna czwarta
Praga 26.42
Szwajcaria 171.685
Sztokholm 238.70
Wiedeń 125.77.5
Włochy 46.68
Marka niemiecka 212.89

AKCJE
Bank Handlowy 117
Bank Polski 178.25, 179.—
Spiess 162.50
Elektr. Dabr. 78
Cukier 60.75, 61.—, 60.75
Firley 62
Węgiel 97.50, 98.—
Lilpop 38.50
Ostrowieckie 112.—, 121.—, 122.—
Pocisk 8.25, 8.50
Zawiercie 26.25
Nobel 31.50, 32.—
Modrzejów 42.50
Starachowice 53.75, 53.50, 53.75
Haberbusch 210.—, 207.50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 88.50, 88, 89
5 proc. poź. konwersyjna 67.—
5 proc. poź. konw. kolejowa 1926 r. 61.90
10 proc. poź. kolejowa 104.—
4 i pół proc. L. Z. Tow. Kr. Ziemek. 52.25, 52.—, 52.25
4 i pół proc. Tow. Kred. m. Warszawy 53.—
8 proc. Towarz. Kred. m. Warszawy 72.25, 72.—, 72.25
5 proc. Towarz. Kred. m. Radomia 49
10 proc. Towarz. Kred. m. Radomia 75
10 proc. Towarz. Kred. m. Siedlec 75
8 proc. poź. szkolna m. Warszawy 92.—

Notowania złotego.

W dniu 27 lipca 1928 r.
Za 100 złotych:
Londyn 45.51
Zurych 58.20
Berlin wtpl. 46.70—47.10
na Warszawę 46.825—47.025
na Poznań 46.825—47.025
Gdańsk wtpl. 57.57—57.72
na Warszawę 57.57—57.71
Wiedeń czeki 79.54—79.62
Praga 378.55

Urzędowa giełda gdańska.
GDANSK, 27 lipca 1928 r.
Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich 100 złotych polsk. 57.60—57.74
Warszawę 57.60—57.74
Londyn 24.93.12

Notowania giełdowe w Paryżu
PARYŻ, 27 lipca (Pat) Note wanie końcowe
Londyn 124.08
N. York 25.55
Włochy 135.55
Szwajcaria 491.75
Rumunja 15.55
Niemcy 609.50

Notowania giełdowe w Londynie
LONDYN, 27 lipca — (Pat) Zamknięcie giełdy.
Nowy-Jork 4.88.71
Holandia 12.07.87
Francja 124.08
Belgia 54.905
Włochy 92.81
Niemcy 20.54
Szwajcaria 25.227
Warszawa 45.51

Wywóz cementu z Rosji

W związku z wzrastającą stale wydajnością rosyjskich fabryk cementu czynniki miarodajne zastanawiają się obecnie nad sposobami popierania eksportu cementu rosyjskiego zagranicę. W pierwszym rzędzie przewidziane jest zorganizowanie eksportu cementu pochodzącego z fabryk w Noworosyjsku. Największa fabryka cementu w mieście tem, „Proletarij”, zatrudniająca 5,200 robotników, produkuje obecnie (według statystyki za rok ubiegły) około 3,000,000 beczek cementu. (pr)

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku **Piotrkowska 294**, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-jej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, piwocin i etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabieg i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Elektryzacja, Naświetlanie lampą kwarcową, Roentgen, Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz 2 po poł.

